

Warszawa, dnia 24 września 2015 r.



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

BSA V – 4110 – 4/15

**Sąd Najwyższy
Izba Cywilna**

Na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 z późn. zm.) wnoszę o podjęcie przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwały w przedmiocie następującego zagadnienia prawnego wywołującego rozbieżności w wykładni prawa:

„Czy przy składaniu przez członka zarządu oświadczenia woli o rezygnacji z pełnienia tej funkcji spółka kapitałowa, w razie braku odmiennego postanowienia umownego (statutowego), jest reprezentowana przez jednego członka zarządu lub prokurenta (art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h.), radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h.), przez organ uprawniony do powoływania członków zarządu, czy – w braku rady nadzorczej – przez zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie)?”

U z a s a d n i e

I. Zgodnie z art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może

przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne spełnia wymagania wyrażone w tej regulacji, gdyż wywołuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych rozbieżności w wykładni przepisów kodeksu spółek handlowych, w szczególności art. 205 § 2 i art. 373 § 2 oraz art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h., dotyczące reprezentacji spółki kapitałowej przy składaniu przez członka zarządu oświadczenia woli o rezygnacji z tej funkcji.

W wyniku rezygnacji mandat członka zarządu spółki kapitałowej (z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej) wygasa, a do złożenia rezygnacji stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie (art. 202 § 4 i 5 oraz art. 369 § 5 i 6 k.s.h.). Oświadczenie woli o rezygnacji jest czynnością jednostronną, która nie wymaga przyjęcia. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej (art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). Oświadczenie o rezygnacji członek zarządu składa spółce, przepisy kodeksu spółek handlowych nie wskazują jednak jednoznacznie, kto - w braku odmiennego postanowienia umownego (statutowego) - reprezentuje spółkę przy składaniu tego oświadczenia przez członka zarządu. Z tego powodu nie ma w tym zakresie jednolitej praktyki, a doktryna formułuje cały szereg rozwiązań, które się wykluczają, względnie uzupełniają.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych zarysowały się trzy dominujące stanowiska, w świetle których - w braku odmiennego postanowienia umownego (statutowego) - oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowania tej funkcji powinno być złożone:

- 1) jednemu członkowi zarządu lub prokurentowi spółki zgodnie z art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h. (wyrok SN z dnia 21 stycznia 2010 r., II UK 157/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 147/13);
- 2) radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością uchwałą zgromadzenia wspólników, zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h., a w spółce akcyjnej uchwałą walnego zgromadzenia, zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h. (postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CK 600/03; wyrok

SN z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 301/09; wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 129/10; postanowienie SN z dnia 11 lipca 2014 r., III CZP 36/14);

- 3) organowi uprawnionemu do powoływania członków zarządu spółki (wyrok SN z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 176/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 września 2013 r., III AUa 1478/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 sierpnia 2014 r., I ACa 895/13).

Podjęcie uchwały rozstrzygającej wskazane rozbieżności jest niezbędne z uwagi na brak pewności prawa w tak istotnej kwestii, jaką jest skład zarządu spółki. Niespójność wykładni godzi przede wszystkim w interes członka zarządu zamierzającego złożyć rezygnację. Jego uprawnienie w tym zakresie nie powinno podlegać ograniczeniom ani utrudnieniom, gdyż staje się on w ten sposób „więźniem spółki”. W praktyce niejasny stan prawny prowadzi nawet nieraz do składania przez członka zarządu oświadczenia o rezygnacji „na wszelki wypadek” wszystkim organom spółki i jej współnikom. Powstaje także ryzyko dla samej spółki, która działa przez swoje organy, jej właściwa reprezentacja wymaga zatem pewności, kiedy zachodzi konieczność powołania zarządu czy też uzupełnienia jego składu. Ustalenie, czy rezygnacja członka zarządu była skuteczna, ma ponadto znaczenie dla ustalenia, czy ponosi on odpowiedzialność za dane zobowiązanie, co ma w konsekwencji wpływ na sytuację prawną wierzycieli.

Rozstrzygnięcie wskazanych rozbieżności dotyczących legitymacji biernej przy rezygnacji członków zarządu spółki kapitałowej może mieć też znaczenie dla rezygnacji członków organów nadzorczych, w szczególności z uwagi na to, że art. 202 § 4 i 5 oraz art. 369 § 5 i 6 k.s.h. stosuje się na podstawie art. 218 § 3 i art. 386 § 2 k.s.h. także do członków organów nadzoru (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 147/13).

II. Pierwsze z prezentowanych w orzecznictwie stanowisk, zgodnie z którym oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji jest składane jednemu z członków zarządu lub prokurentowi spółki (art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h.), ma oparcie w konstrukcji ogólnej reprezentacji spółki. Sąd Najwyższy wyraził je w wyroku z dnia 21 stycznia 2010 r., II UK 157/09, www.sn.pl: „Oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutek w niej wyrażony (art. 56 k.c.) i prowadzi do wygaśnięcia z mocy prawa

korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki z chwilą zakomunikowania woli rezygnacji (art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c.) właściwemu organowi spółki lub jej reprezentantowi (w rozpoznawanej sprawie drugiemu z członków pełniącemu funkcję prezesa zarządu) w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią złożonej rezygnacji, która nie wymaga ich akceptacji.”

Tezę tę powtórzył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 147/13, LEX nr 1324668 (z glosami: M. Borkowskiego, LEX/el. 2014 i Ł. Gasińskiego, *Z problematyki składania rezygnacji z funkcji w organach spółek kapitałowych oraz dopuszczalności uzupełnienia składu rady nadzorczej w drodze kooptacji*, Glosa 2014, nr 3, s. 57-62). W orzeczeniu tym sąd dokonał oceny rezygnacji złożonej przez członka rady nadzorczej, podkreślił jednak, że przepis art. 386 § 2 k.s.h. nakazuje w odniesieniu do członków rady nadzorczej odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących rezygnacji członka zarządu. Rezygnacja powinna być zatem złożona zarządowi na podstawie ogólnego upoważnienia przewidzianego w art. 373 § 2 k.s.h., który stanowi, że oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Sąd Apelacyjny zauważył, że brak jest jakiegokolwiek normy prawnej dającej walnemu zgromadzeniu prawo reprezentacji biernej oraz że pogląd, który opowiada się za koniecznością dojścia oświadczenia woli o rezygnacji do walnego zgromadzenia w sposób wskazany w art. 61 k.c., mógłby prowadzić - w sytuacji niezwoływania walnego zgromadzenia - do znacznego wydłużenia procedury złożenia rezygnacji, co z kolei mogłoby być niekorzystne z punktu widzenia zarówno interesów spółki, jak i członka organu zainteresowanego zakończeniem pełnienia funkcji.

Pogląd ten podziela wielu przedstawicieli doktryny, którzy uznają, że skoro rezygnacja powinna być złożona spółce, jej bierna reprezentacja przysługuje zarządowi lub prokurentowi. Istotny argument stanowi to, że zarząd spółki jest organem stale funkcjonującym i uprawnionym do zwoływania organów, które mogą uzupełnić skład zarządu [M. Pietraszewski, *Adresat uprawniony do przyjęcia oświadczenia o złożeniu rezygnacji z funkcji członka zarządu w spółkach kapitałowych*, PPH 2011, nr 5, s. 52; S. Sołtysiński, *Adresat oświadczenia o rezygnacji z pełnienia funkcji piastuna spółki kapitałowej*, PPH 2013, nr 12, s. 4 i n.; zob. także: M. Borkowski, *Glosa do wyroku sądu apelacyjnego z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 147/13*, LEX/el. 2014; tenże, *Glosa do wyroku SN z dnia 9 maja 2012 r., V*

CSK 223/11, LEX/el. 2013; M. Dumkiewicz, *Składanie rezygnacji przez członka zarządu spółki z o.o.*, PPH 2012, nr 7, s. 20 i n.; Ł. Gasiński, *Z problematyki...*, s. 59-61; R.L. Kwaśnicki, *Rezygnacja członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Prawo Spółek 2003, nr 4, s. 35-36; R. Pabis, *Rezygnacja z funkcji prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Glosa 2007, nr 1, s. 47; P. Piniór, *Rezygnacja członka organu spółki kapitałowej*, PPH 2015, nr 6, s. 17-19; tenże, *Wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej*, Prawo Spółek 2008, nr 7-8, s. 7-9; M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag o rezygnacji piastuna spółki kapitałowej z zajmowanego stanowiska*, PPH 2014, nr 5, s. 4 i n.; K. Skrodzki, *Rezygnacja likwidatora spółki z o.o. z pełnionej funkcji*, Monitor Prawniczy 2011, nr 12, s. 1122-1123; A. Stokłosa, *Odbiorca oświadczenia woli o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej*, Glosa 2015, nr 1, s. 40-47; R. Uliasz, *Rezygnacja członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z członkostwa (w:) Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, red. M. Modrzejewska, Warszawa 2010, s. 1164; tenże, *Rezygnacja członka zarządu spółki z o.o. w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (w:) Kodeks spółek handlowych po dziesięciu latach*, red. J. Frąckowiak, Wrocław 2013, 367 i n.].

Wadą tego stanowiska są trudności, które powstają, gdy rezygnację składa członek zarządu jednoosobowego lub ostatni członek zarządu wieloosobowego. Zwolennicy uznania zasady, że oświadczenie o rezygnacji powinno być kierowane do zarządu lub prokurenta spółki, często formułują więc stanowiska bardziej rozbudowane, uwzględniające sytuację, gdy w spółce nie ma innego członka zarządu ani prokurenta, któremu może być złożone oświadczenie o rezygnacji. Proponują oni, aby oświadczenie było wówczas składane organowi, który powołał ustępującego piastuna [J.A. Strzępka, E. Zielińska (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J.A. Strzępka, Warszawa 2013, s. 466]; przynajmniej jednemu z członków rady nadzorczej, a jeżeli w danej spółce nie ma rady nadzorczej, przynajmniej jednemu ze wspólników [J. Frąckowiak, *Kodeks spółek handlowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego (w:) Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, Wrocław 2006, s. 23]; przewodniczącemu rady nadzorczej, a w jej braku wszystkim wspólnikom [A. Szumański (w:) *System Prawa Prywatnego*, Tom 17A, *Prawo spółek kapitałowych*, red. S. Sołtysiński, Warszawa 2010, s. 473], czy też radzie nadzorczej albo pełnomocnikowi spółki powołanemu uchwałą wspólników (K. Osajda, *Reprezentacja*

spółki kapitałowej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, Glosa 2011, nr 4, s. 9). Zauważa się także, że z uwagi na niespójną wykładnię wskazane jest, aby rezygnacja składna była co do zasady na ręce członka zarządu lub ustanowionych przez niego pełnomocników, lecz jednocześnie wszystkim tym podmiotom, które w myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego mogą być uznane za właściwych adresatów [np. specjalnemu pełnomocnikowi powołanemu przez organ właścicielski, radzie nadzorczej i walnemu zgromadzeniu (zgromadzeniu wspólników)]. Sprawowanie spółki przez zarząd powinno być w przedmiotowej kwestii zasadą, natomiast przepisów stanowiących od niej wyjątki nie należy stosować rozszerzająco (S. Sołtysiński, *op.cit.*, s. 11).

III. Zgodnie z drugim stanowiskiem, członek zarządu spółki składa oświadczenie o rezygnacji radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 210 § 1 k.s.h.), a w spółce akcyjnej uchwałą walnego zgromadzenia (art. 379 § 1 k.s.h.). Zakłada ono, że w tym wypadku ma zastosowanie szczególna regulacja reprezentacji spółki, przewidziana dla umów i sporów między spółką a członkiem zarządu. Taki pogląd Sąd Najwyższy wyraził w czterech orzeczeniach dotyczących spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże ze względu na niemal identyczne brzmienie obydwu przepisów może on odnosić się także do spółki akcyjnej.

W postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CK 600/03, LEX nr 359340 (z glosą M. Borkowskiego, LEX/el. 2012), Sąd Najwyższy uznał, że „oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu powinno być złożone na ręce rady nadzorczej, w związku z treścią art. 210 k.s.h., bowiem wygaśnięcie mandatu jest równoznaczne z wygaśnięciem stosunku organizacyjnego istniejącego między członkiem zarządu a spółką, natomiast zarząd nie może reprezentować spółki w czynnościach z członkiem zarządu. (...) Za trafnością tego stanowiska przemawia dodatkowo wynikający z przepisów Kodeksu spółek handlowych zakres uprawnień rady nadzorczej, który umożliwia jej podjęcie działań zmierzających do powołania nowego członka zarządu. Pogląd ten odnosi się oczywiście tylko do takiej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której (...) rada nadzorcza została ustanowiona.” Sąd Najwyższy nie zajął się w tym postanowieniu sytuacją spółki pozbawionej rady nadzorczej, gdyż wykraczałoby to poza ramy stanu faktycznego sprawy.

Taką sytuację rozstrzygnął natomiast SN w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 301/09, www.sn.pl (z glosami: K. Skrodzkiego, *op.cit.*, s. 1120-1123 i M. Borkowskiego, LEX/el. 2012). Wprawdzie wyrok dotyczył likwidatora spółki, jednakże sąd podkreślił, że skoro do likwidatorów stosuje się przepisy dotyczące członków zarządu, to ma do nich także zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h. Sąd uznał, że „skoro w okresie likwidacji nie działa zarząd i powódka nie miała powołanej rady nadzorczej, to aby oświadczenie o rezygnacji likwidatora mogło zostać przez niego skutecznie zakomunikowane, powinien zostać ustanowiony do tego pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Skoro go w spółce nie było, to jak trafnie podniesiono w literaturze, likwidator powinien być doprowadzić do jego powołania i zakomunikować mu jednostronne oświadczenie woli o rezygnacji w sposób określony w art. 61 k.c.” (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 kwietnia 2013 r., I ACa 1275/12, LEX nr 1313310).

W tym kontekście warto zauważyć, że w dniu 2 września 2015 r. Sąd Okręgowy w T. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: „Czy oświadczenia woli jedynego likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji o rezygnacji z pełnionej funkcji złożone jednemu wspólnikowi tej spółki są skuteczne?” (III CZP 84/15).

W wyroku z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 129/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 84 [z glosami: K. Rapały, *Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki z o.o. (w:) Prawo spółek w orzecznictwie Sądu Najwyższego (2010-2011) – okiem praktyków*, red. R.L. Kwaśnicki, P. Letolc, Dodatek do Monitora Prawniczego 2011, nr 21, s. 37-38; M. Borkowskiego, LEX/el. 2012 i Z. Kuniewicza, OSP 2012, z. 3, poz. 30], Sąd Najwyższy uznał, „że art. 210 § 1 k.s.h. przewiduje dla pełnomocnika spółki, ustanowionego uchwałą zgromadzenia wspólników, umocowanie do przyjmowania także oświadczeń zawierających rezygnację z funkcji członka zarządu (art. 202 § 4 k.s.h.), reprezentacja ta bowiem nie została ograniczona do samego zawierania (rozwiązywania) umów. Stylizacja tego przepisu wskazuje, że umocowanie to może obejmować także czynności prawne zmierzające do modyfikowania już istniejących umownych stosunków obligacyjnych, także w wyniku jednostronnych oświadczeń woli obejmujących wykonywanie uprawnień kształtujących. Nie ma więc uzasadnionego powodu, aby eliminować z zakresu umocowania pełnomocnika spółki jednostronne oświadczenia woli członka zarządu, które składane byłyby w ramach obligacyjnego stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką i

zmierzały do ustania takiego stosunku. Jeżeli zgodnie z art. 202 § 5 k.s.h. do złożenia rezygnacji przez członka zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie (art. 746 § 2 k.c.), to chodzi o oświadczenie składane w ramach wspomnianego stosunku obligacyjnego. Ponadto należy stwierdzić, że rezygnacja z mandatu członka zarządu spółki w każdym czasie stanowi uprawnienie tego członka i nie powinno być ograniczane w wyniku ukształtowania się określonej sytuacji faktycznej w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w której działa zarząd jednoosobowy i nie powołano rady nadzorczej, a samo złożenie bezpośrednio wspólnikom oświadczenia o rezygnacji nie byłoby prawnie skuteczne.”

Ku temu stanowisku Sąd Najwyższy skłonił się także w postanowieniu z dnia 11 lipca 2014 r., III CZP 36/14, www.sn.pl (z glosą M.T. Kłody, *Rezygnacja z mandatu członka zarządu spółki z o.o.*, Monitor Prawa Bankowego 2015, nr 3, s. 38-42). W orzeczeniu tym - ze względu na wadliwą konstrukcję pytania oraz brak powiązania zagadnienia z elementami stanu faktycznego – Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w przedmiocie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T.: „Czy oświadczenia woli członka zarządu spółki z o.o. o rezygnacji z pełnienia funkcji złożone drugiemu członkowi dwuosobowego zarządu tej spółki powoduje wygaśnięcie mandatu (art. 202 § 4 k.s.h.)?” W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że gdyby „w spółce z o.o. (...) funkcjonowała rada nadzorcza lub został ustanowiony (lub przewidziany w umowie spółki) pełnomocnik powoływany uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 210 § 1 k.s.h.), to można byłoby bronić wykładni, preferowanej w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i dostrzegającej możliwość stosowania do oświadczeń woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki z o.o. art. 210 k.s.h. (...) Chodzi tu bowiem o szersze zagadnienie reprezentacji spółki w stosunkach między samą spółką (jako podmiotem prawa) a członkiem jej zarządu. Nie można podzielić stanowiska odrzucającego możliwość zastosowania w omawianym zakresie art. 210 § 1 k.s.h. m.in. dlatego, że przewidziany w tym przepisie sposób reprezentacji ograniczono rzekomo jedynie do "umów" i nie miałby on zastosowania do czynności prawnych jednostronnych np. właśnie do oświadczenia o rezygnacji, składanego w ramach korporacyjnego (organizacyjnego) stosunku umownego, łączącego członka zarządu ze spółką z o.o. (...). Za przyjętym stanowiskiem przemawia także interes samej spółki (i jej wspólników), wzgląd na interes wierzycieli spółki i bezpieczeństwo innych osób

trzecich, uczestników obrotu prawnego. Zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h. ma bowiem ten walor prawny, że zakłada pewność złożonego definitywnie oświadczenia o rezygnacji i pozwala także określić w transparentny sposób czas takiego złożenia (art. 61 k.c.)”.

W doktrynie stanowisko takie podzielają m.in.: R. Adamus, *Rezygnacja członka zarządu spółki kapitałowej*, Przegląd Sądowy 2012, z. 4, s. 44-47; M. Borkowski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 19 sierpnia 2004 r.*, V CK 600/03, LEX/el. 2012; tenże, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 stycznia 2001 r.*, II CSK 301/09, LEX/el. 2012; tenże, *Glosa do wyroku SN z dnia 7 maja 2010 r.*, III CSK 176/09, LEX/el. 2013; tenże, *Glosa do wyroku SN z dnia 3 listopada 2010 r.*, V CSK 129/10, LEX/el. 2012; R. Czerniawski, *Zarząd spółki akcyjnej*, Warszawa 2008, s. 243; D. Dąbrowski, *Rezygnacja z członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, PPH 2001, nr 3, s. 43-44; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych, t. I. Komentarz do art. 1-300 K.S.H.*, Warszawa 2014, s. 919; M.T. Kłoda, *op.cit.*, s. 39-41; Z. Kuniewicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 3 listopada 2010 r.*, V CSK 129/10, OSP 2012, z. 3, poz. 30; tenże, *Reprezentacyjna funkcja zarządu spółki kapitałowej*, Szczecin 2005, s. 89; D. Kupryjańczyk (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2014, s. 762-763; J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 2, red. T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, Warszawa 2011, s. 247; K. Rąpała, *op.cit.*, s. 38; T. Szczurowski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2014, s. 1369; A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, Tom II. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do artykułów 151-300*, Warszawa 2014, s. 443; tenże (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, Tom III. Spółka akcyjna. Komentarz do artykułów 301-490*, Warszawa 2013, s. 590; D. Wajda, *Rezygnacja z członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, Prawo Spółek 2008, nr 6, s. 24-25.

Stanowisko to jest jednak z wielu względów krytykowane. Przepis art. 210 k.s.h. stanowi bowiem o reprezentacji spółki przez radę nadzorczą w sporach i umowach, natomiast rezygnacja nie należy do żadnej z tych kategorii (J. Frąckowiak, *op.cit.*, s. 23). Niewskazana jest rozszerzająca wykładnia norm, które wprowadzają wyjątek od zasady reprezentacji spółki przez zarząd. Ponadto, gdy spółka nie ma rady nadzorczej, a wspólnicy nie są skłoni powołać specjalnego pełnomocnika,

członek zarządu byłby pozbawiony możliwości złożenia rezygnacji (S. Sołtysiński, *op.cit.*, s. 6).

IV. Zgodnie z trzecim poglądem, oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki powinno być złożone organowi uprawnionemu do powoływania członków zarządu (tzw. „zasada lustra”). W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej (art. 201 § 4 k.s.h.), a w spółce akcyjnej członków zarządu powołuje i odwołuje rada nadzorcza, chyba że statut spółki stanowi inaczej, przy czym członek zarządu może być odwołany lub zawieszony w czynnościach także przez walne zgromadzenie (art. 368 § 4 k.s.h.).

W wyroku z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 176/09, www.sn.pl (z glosą M. Borkowskiego, LEX/el. 2013), Sąd Najwyższy orzekł, że jest wystarczające (w braku odmiennych postanowień regulaminu rady nadzorczej) dojście oświadczenia woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu do jednego z członków rady nadzorczej w sposób określony w art. 61 k.c. Jeżeli natomiast w spółce nie powołano rady nadzorczej, a członków zarządu wybiera zgromadzenie wspólników, złożenie rezygnacji wymaga dotarcia oświadczenia do zgromadzenia wspólników, co daje temu organowi możliwość natychmiastowego powołania nowego członka zarządu. Wyrok ten dotyczył spółki, w której rezygnację złożył członek zarządu jednoosobowego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 września 2013 r., III AUa 1478/12, LEX nr 1381404, uznał, że: „W przypadku, gdy organem powołującym zarząd jest rada nadzorcza, to jej należy zakomunikować treść rezygnacji, jeżeli natomiast w spółce nie działa rada nadzorcza, a członków zarządu wybiera zgromadzenie wspólników należy przyjąć, że skuteczne złożenie rezygnacji wymaga dotarcia oświadczenia do tego ostatniego organu spółki, czyli organem właściwym jest zgromadzenie wspólników. Należy przy tym zauważyć, że powzięcie wiadomości o rezygnacji przez wszystkich wspólników nie jest tożsame z powzięciem o tym wiadomości przez spółkę. Prawidłowe złożenie oświadczenia o rezygnacji na zgromadzeniu wspólników daje temu organowi możliwość natychmiastowego powołania nowego członka zarządu. Takiej możliwości nie daje powiadomienie wspólników.”

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 27 sierpnia 2014 r., I ACa 895/13, LEX nr 1552078, uznał, że: „oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu powinno być złożone organowi spółki, który powołuje zarząd. Jeżeli organem tym jest rada nadzorcza, to wystarczające jest - w braku odmiennych postanowień regulaminu rady nadzorczej - dojście oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu do jednego z członków rady nadzorczej (...). W niniejszej sprawie jednak rada nadzorcza nie została powołana, co oznacza, że członków zarządu wybiera zgromadzenie wspólników. W takiej więc sytuacji oświadczenie o rezygnacji winno zostać złożone temu organowi. Podkreśla się przy tym w orzecznictwie, że nie jest w tym względzie wystarczające powiadomienie samych wspólników.”

W wyroku z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 7/14, www.sn.pl (z glosą M. Romatowskiej, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2015, nr 1, s. 183-199) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli rezygnację zamierza złożyć członek zarządu jednoosobowego, który w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powołany jest przez zgromadzenie wspólników, rezygnacja nie może być złożona wspólnikom, lecz organowi spółki, sąd nie określił jednak, któremu z jej organów.

Na marginesie warto zauważyć, że „zasada lustra” jest w orzecznictwie rozumiana szeroko - jako odnosząca się nie tylko do rezygnacji członka zarządu, ale także członka rady nadzorczej. Zasadę tę można więc sformułować ogólniej – jako zakładającą, że oświadczenie członka o rezygnacji powinno być złożone organowi uprawnionemu do obsadzania funkcji członka organu spółki, z którego ustępuje składający rezygnację. Sąd Najwyższy zastosował „zasadę lustra” do rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej w wyroku z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 223/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 145 (z glosą M. Borkowskiego, LEX/el 2013), w którym orzekł, że: „Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest skuteczne z chwilą jego złożenia temu organowi, który zgodnie ze statutem spółki powołał członków rady nadzorczej (art. 385 § 1 i 2 k.s.h oraz art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). (...) W razie złożenia przez któregokolwiek członka rady nadzorczej rezygnacji, zarząd powinien niezwłocznie zwołać walne zgromadzenie akcjonariuszy, przy czym do czasu otwarcia zgromadzenia członek rady zachowuje swój mandat. Wśród argumentów uzasadniających takie stanowisko jest m.in. to, że rezygnacja z członkostwa w radzie nie powinna prowadzić do sparaliżowania

działalności tego organu.” (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 stycznia 2011 r., V ACa 501/10, OSA 2012, nr 8, poz. 23).

Nieco zmodyfikowane stanowisko w tej kwestii Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 313/12, www.sn.pl (z glosami: Ł. Gasińskiego, *Rezygnacja członka rady nadzorczej a możliwość podejmowania uchwał przez radę nadzorczą*, LEX/el. 2015 i A. Stokłosy, *Odbiorca oświadczenia woli o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej*, Glosa 2015, nr 1, s. 40-47). Sąd uznał, że „w sytuacji gdy rezygnacja członka rady nadzorczej spółki akcyjnej prowadzi do tego, że liczba członków spada poniżej minimum określonego w ustawie lub statucie, uznać należy, iż rezygnacja wtedy staje się skuteczna, gdy zapozna się z nią walne zgromadzenie. Członek rady nadzorczej składając rezygnację musi się więc liczyć z tym, że jego stosunek członkostwa w radzie nadzorczej ustanie dopiero w chwili gdy walne zgromadzenie zapozna się z jego oświadczeniem woli w tej sprawie. Takie rozwiązanie zapobiega nadużywaniu uprawnienia do rezygnacji w celu dezorganizacji funkcjonowania spółki. Adresatem oświadczenia o rezygnacji powinien być ten kto powołuje członka rady (walne zgromadzenie, osoba wskazana w statucie). Natomiast, jeżeli rezygnacja nie powoduje dekompozycji rady nadzorczej to wystarczy, aby zapoznał się z nią zarząd i podjął decyzję, czy ze względu na ochronę interesów spółki, rezygnacja jest skuteczna z tą chwilą, czy też członek rady ma pełnić swą funkcję do czasu gdy z jego oświadczeniem zapozna się ten kto go powołał.”

W piśmiennictwie za uznaniem, że oświadczenie o rezygnacji powinno być złożone organowi powołującemu, opowiedział się W. Popiołek (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J.A. Strzępka, Warszawa 2013, s. 848-851; tenże, *Wygaśnięcie mandatu członka organu spółki kapitałowej – zagadnienia wybrane* (w:) *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, Wrocław 2006, s. 785. Głównym argumentem na rzecz tego stanowiska jest możliwość szybkiego uzupełnienia składu zarządu przez organ, któremu została złożona rezygnacja. Nie zawsze jednak powoływanie następcy przebiega sprawnie (np. konflikt między wspólnikami, długotrwały proces zwoływania walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej – zob. S. Sołtysiński, *op.cit.*, s. 9). Podkreśla się również, że żaden przepis ustawy nie przyznaje kompetencji do reprezentacji spółki zgromadzeniu wspólników (K. Osajda, *op.cit.*, s. 9). Ponadto to zarząd ma kompetencję w sprawach reprezentacji spółki i

należy domniemywać jego uprawnienia w sprawach niezastrzeżonych dla innych organów spółki (M. Pietraszewski, *op.cit.*, s. 51-52).

Wobec wykazanych rozbieżności w wykładni prawa, które ujawniły się w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, stwierdzam, że istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały na podstawie art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym.